

## Fragment relacji świadka historii



**LUDWIK OMYŁA**

ur. 1936, Trybuchowa



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Trybuchowa, lata 30. XX w.
--------------------------------------	----------------------------

### Dom rodzinny w Trybuchowej

Moi rodzice zaraz po zawarciu małżeństwa wybudowali się tam [w Trybuchowej – dop. red.] przy pomocy dziadków. I tam myśmy mieszkali. To budynek nie był drewniany, tylko był z piaskowca. Był kryty nie słomą, tylko blachą. Tam było bardzo fajnie. Pamiętam, że rodzina się odwiedzała, miała do nas dwa kilometry. Rodzina ojca przychodziła do nas. Spotykali się w niedzielę, w sadzie. Tam rosły dorodne jabłonki. Ojciec mieszkał na tak zwanym Makowisku. A to skąd było to Makowisko? Bo jak się szło dwa kilometry polną drogą, to na łąkach rosły same czerwone maki. A w środku stał duży krzyż drewniany. Zawsze szedłem tamtędy do dziadków Omyłów.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	10 lipca 2019, Dzierżoniów
<b>Rozmawiał/a</b>	Daria Fischer, Patrycja Wójcik
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami